

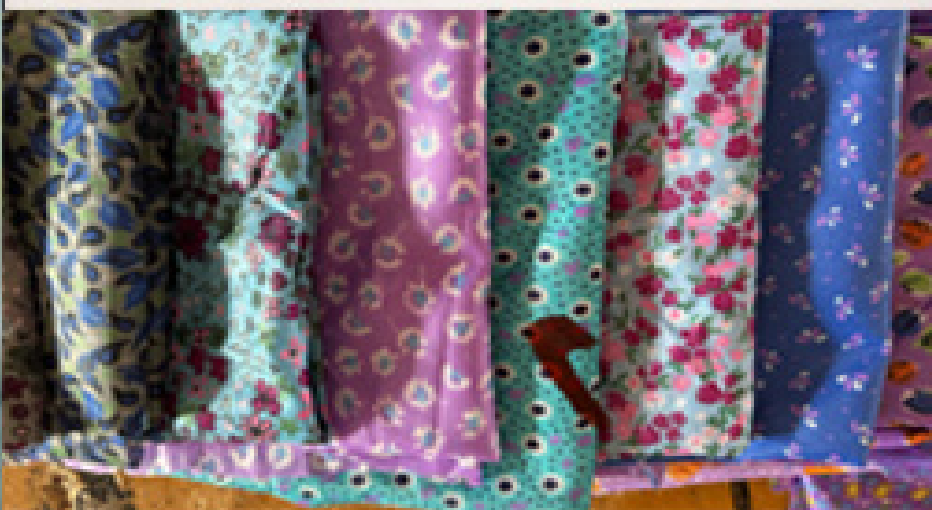
Grzegorz Siembida

REPORT FROM LICO

2023

Mood board projektu

szkic, obraz na papierze inspirowany
paternami z fartuchów roboczych.

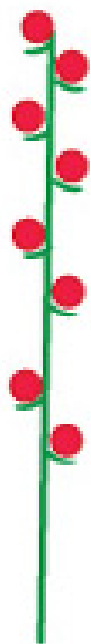


Kształt podobrazia
wynikający z wykrojnika
fartucha roboczego

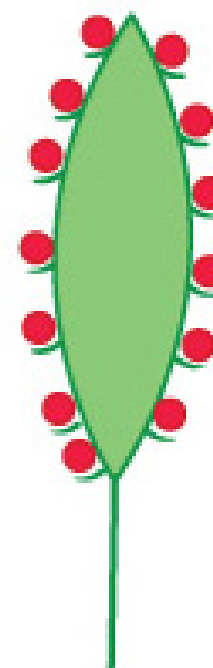
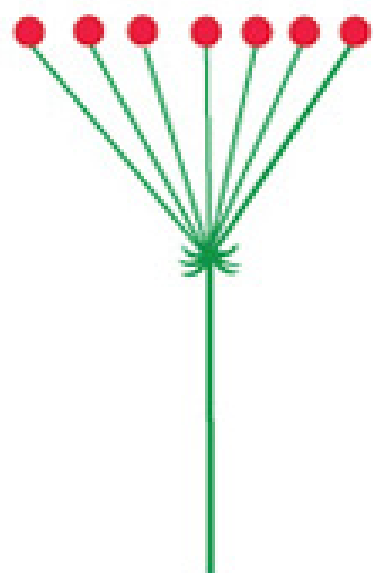
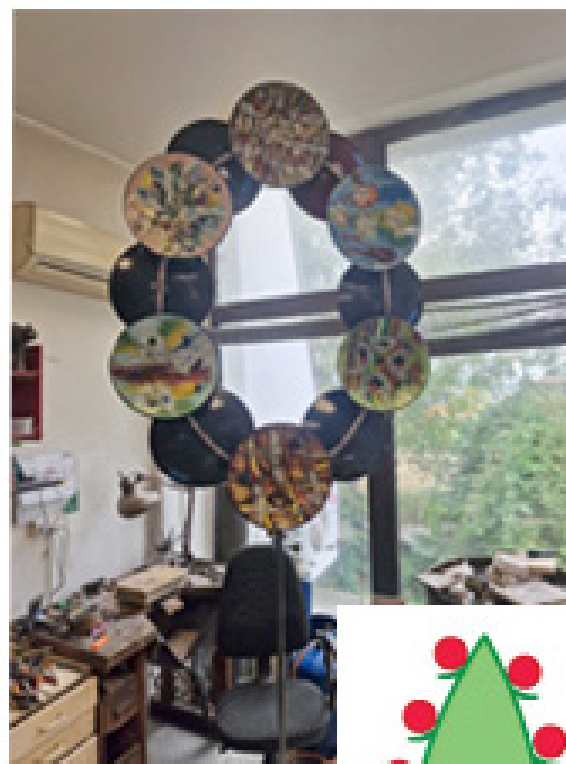


Tkanina w kwiatki, szczególnie nadrukowana na poliestrowym materiale, stała się ikoną specyficznego rodzaju odzieży roboczej w okresie PRL i nadal jest używana w wielu miejscach. Była często wykorzystywana do produkcji fartuchów roboczych, noszonych głównie przez kobiety pracujące w sklepach, fabrykach, jako sprzątaczk i w innych zawodach wymagających odzieży ochronnej. Tkanina ta nie tylko odzwierciedlała funkcjonalność, ale stała się również symbolem klasowej przynależności i ról społecznych.

Rzeźby zrealizowane i w trakcie realizacji

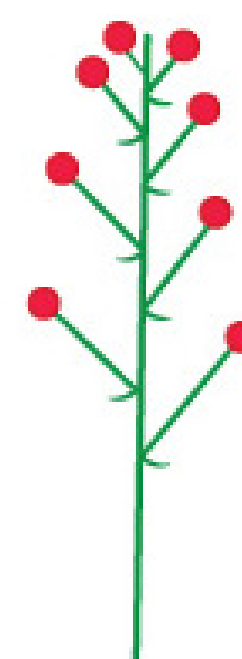
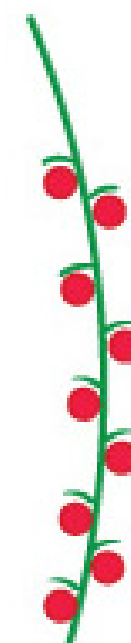
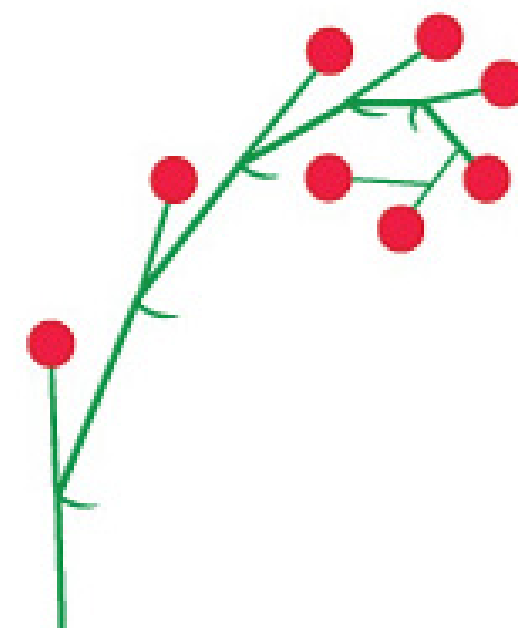


Zrealizowana rzeźba podczas pracy doktorskiej, Totem I, 2021
metal, 5 talerzy, Emalia Olkusz, lata 60.-80. 213 x 46 cm



Rzeźba w trakcie realizacji





Inspiracje do trzech kolejnych rzeźb, jedna z nich jest mocowana do sufitu.

Portfolio

Grzegorz Siembida

Kraków 2024 r.



- **Storyteller**

Wystawa indywidualna

- **2023**

- **Strabag Kunstforum, Wiedeń, Austria**

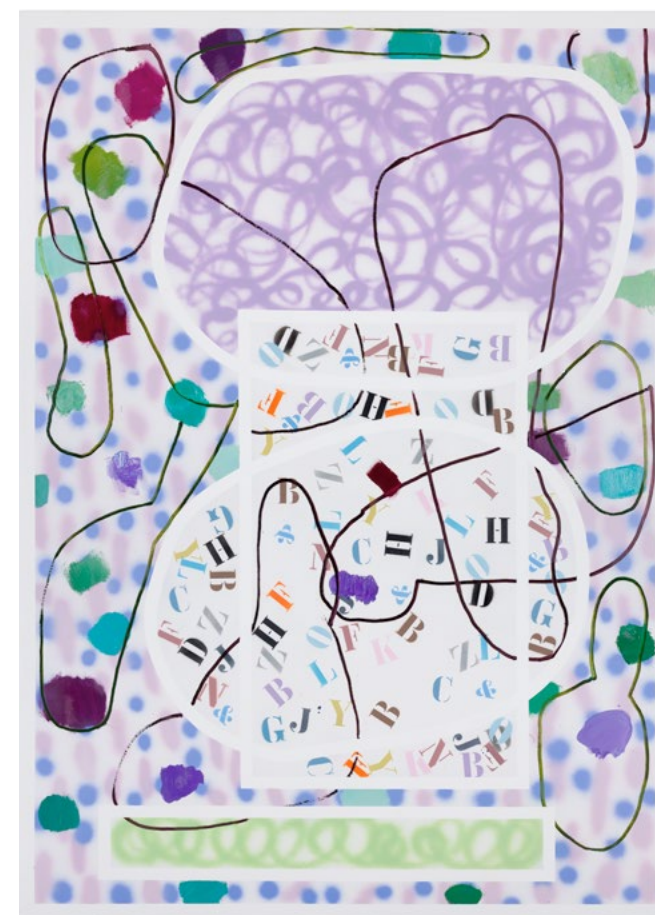
Niebo pełne marzeń, olśniewająca przestrzeń malarska wypełniona żywiołową lekkością chmur, prosto z uniwersum komiksowego – to obecny świat malarstwa Grzegorza Siembidy. Prace z jego serii „Storyteller” to płótna, których sekwencje obrazów – głównie ułożone w „prostokąty” i chmury – nawiązują do natury opowieści komiksowych. Siembida wykorzystuje ich strukturę, aby ożywić formy narracyjne poprzez artykulację różnych języków wizualnych. Proces używania dymków, znanych z komiksów, jest formą kreatywności, w której Siembida łączy ekspresyjną gesturalną abstrakcję z elementem narracyjnym. Jego komiksowe obrazy są rozbite na formalne komponenty: w każdej sekwencji uwypuklany jest inny problem malarski, i tak w jednym z oznaczonych obszarów znajduje się czysty znak rozbryzgowy z okrężnymi ruchami ręki, w innym akwarelowe podmalowanie skrywa gęsty rysunek. Ale są też ślady rozbryzgów przypominające pośpieszne bazgroły, typowe dla street artu. W innej chmurze kolory są ułożone jak na palecie malarskiej, na której poszukuje się odpowiedniego koloru.

Tematem Grzegorza Siembidy jest samo malarstwo jako eksperyment. Choć niewypowiedziane, jego zwyczajowe rozważania nad strukturą kapitalistyczną są przekazywane poprzez podróż form przez historię sztuki. W abstrakcji połączonej z pomysłową i humorystyczną werwą estetyki komiksowej tworzy uderzający język artystyczny. Jego prace poruszają i zachęcają nas do myślenia o granicach sztuki i możliwościach spontanicznej ekspresji.

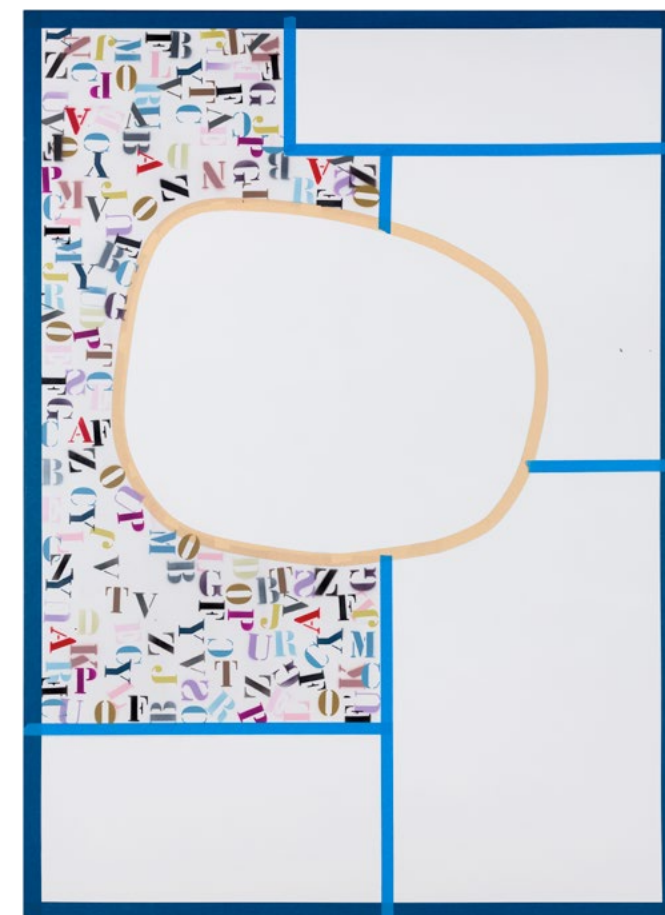
Goschka Gawlik



Infatuation, 2023
olej, spray na płótnie
150 × 120 cm



Gra w klasy, 2023
olej, akryl, spray na płótnie
180 × 130 cm



Word game over, 2023
olej, akryl na płótnie
180 × 130 cm



Confused, 2023
olej, spray na płótnie
150 × 120 cm



Bez tytułu, 2023
akryl, pasek olejna na płótnie
180 × 130 cm



Painting becoming sculpture, 2022

akryl, spray na płycie

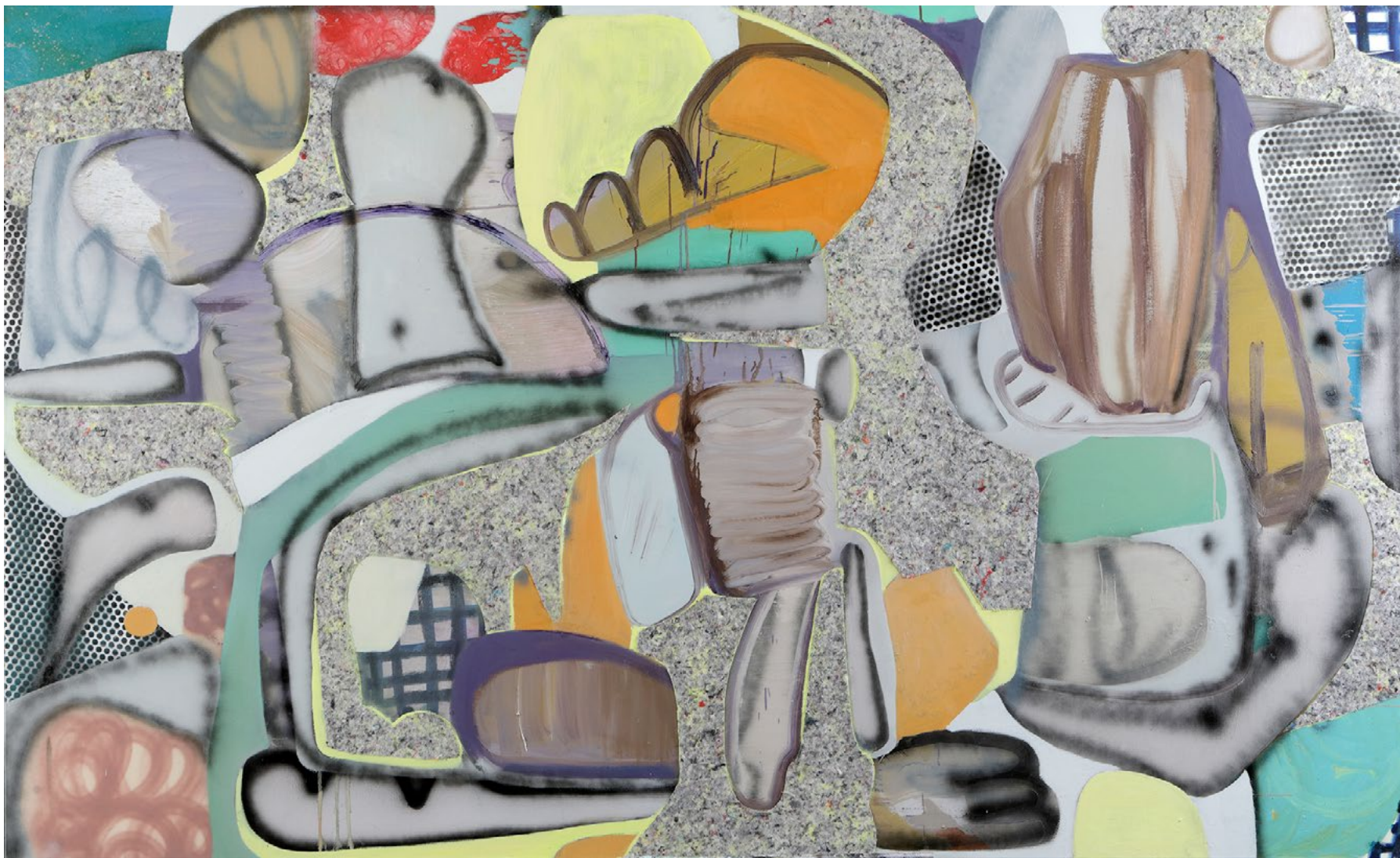
5 elementów: 115 × 40 cm, 32 × 48 cm, 155 × 58 cm, 54 × 97 cm

• Strabag International Art Award 2023

„Szum” w języku polskim oznacza hałas, ale Grzegorz Siembida, który nazwał swoje dwa duże obrazy „Szum 1” i „Szum 2”, myśli bardziej o futurystycznej kategorii Noise, oznaczającej szum i zakłócenia. Po zrezygnowaniu z roli młodego galerzysty w Krakowie, stara się nadać swojej malarstwu nowy kierunek, co do dziś pozostaje głównym motorem jego twórczości. W tym konkretnym przypadku jego nowe obrazy stanowią odległe echa lub raczej powielenie nadmalowanych i w pewien sposób wyciszonych kompozycji Guernica Picassa – symbolu okrucieństwa totalnej wojny prowadzonej przez maszyny latające. Są także wyrazem jego emocjonalnego podejścia do posthistorii. Picasso, hiszpański geniusz, był wzorem dla wielu artystów zza Żelaznej Kurtyny w czasach komunizmu, przede wszystkim ze względu na jego zaangażowanie w walkę przeciwko faszyzmowi i dyktaturze. Również Meksykanin Diego Rivera cieszył się dużą popularnością w Europie Wschodniej w tym kontekście.

Znane ikonografie socjalizmu i symbole oporu, takie jak zaciśnięta pięść czy trudne i czasem przerysowane formy, pojawiają się na nowych obrazach Grzegorza Siembidy. Dynamiczna i ekspansywna konstrukcja jego obrazów, która grozi wybuchem ram obrazów od środka, ma określony cel. Ostateczny dźwięk jest jednak powtarzany podwójnie. Każdy raz, gdy proces przedstawiania fikcyjnej, malarskiej lub wyobraźniowej rzeczywistości różni się nieco, ale zwykle z delikatnym wyczuciem kryzysów czasu i własnych demonów. Siembida użył w swoich nowych obrazach po raz pierwszy szarych materiałów budowlanych, a dokładniej ich odpadów, które należały do wyposażenia jego pracowni. Artysta znalazł dla nich zastosowanie w swoich obrazach, ponieważ przyciągnęły go ich różnorodne odcienie szarości i półprzezroczysta tekstura. Zazwyczaj są one wykorzystywane w budownictwie do tłumienia dźwięku podłóg. W przypadku malarza ich szarość pokrywa jaskrawe, żółte, pomarańczowe lub niebieskie, nieregularne powierzchnie jego pierwotnego kompozycjonowania obrazu i dosłownie tłumi lub wygasa kolorowe barwy – co jest dla artysty promykiem nadziei. Dochodzi do zakłóceń obrazu. Jednak niekoniecznie musimy podążać za widocznymi i niewidocznymi awariami lub analizować je, jak kiedyś chciał Foucault. Możemy najpierw ulec urokowi języka obrazu Grzegorza Siembidy i po prostu stracić kontrolę nad jego kontrolowaną orientacją.

Goschka Gawlik



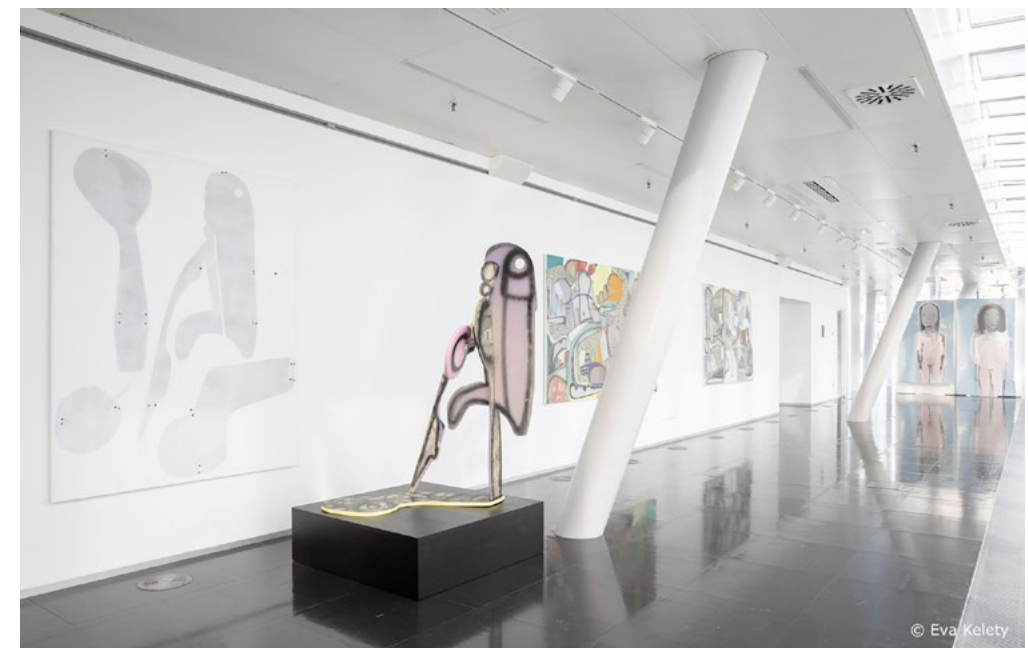
Szum 2, 2022
olej, spray, kolaż na płótnie
140 × 230 cm

Materiał użyty w obrazach z cyklu „Szum” to mata budowlana wykorzystywana do wygłuszania podłóg w budownictwie. Przykrywa ona płaszczyzny jaskrawego koloru dosłownie wyciszając obraz, tłumiąc go. Szarości tekstylnych przypominają szumiący telewizor, w którym nie nadawany jest żaden program. Potocznie nazywa się to brakiem lub zakłóceniem obrazu. Tytułowy szum odnosi się zarówno do zakłócenia płaszczyzny obrazu, jak i cytatów z historii sztuki, które pojawiają się w pracach na zasadzie wrażeniowej, sprawiając, że w obrazie rozpoznać można inny obraz (Picasso „Guernica”).



Szum 1, 2022
olej, spray, kolaż na płótnie
140 × 190 cm

Strabag Kunstforum



© Eva Kelety



- *Po godzinach*
- Wystawa indywidualna
- 2022
- Galeria Podbrzezie, Kraków

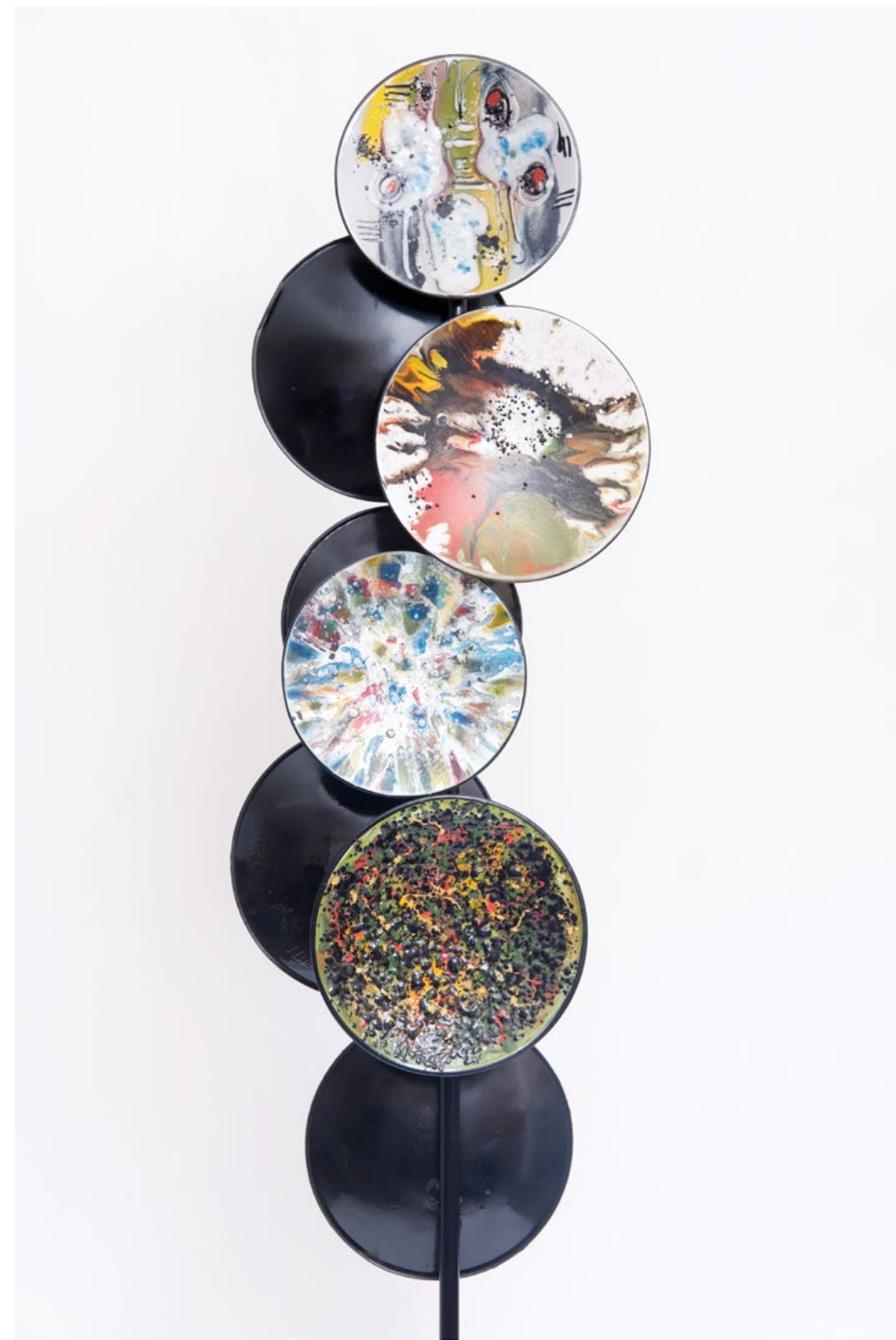
Wystawa *Po godzinach* jest zwieńczeniem kilkuletniej pracy nad projektem doktoranckim, którego głównymi bohaterkami są anonimowe malarki fabryki Emalii w Olkuszu.

Inspiracją do powstania projektu jest ekspresyjne malarstwo na przedmiotach użytkowych: dzieło pracownic fabryki Emalii Olkusz wykonane pomiędzy latami 60. a 80. XX wieku, w stylu New Look. Emaliowane wazony i talerze przypominają z jednej strony słynne w Polsce „pikasiaki”, z drugiej zaś powojenne malarstwo spod znaku ekspresjonizmu abstrakcyjnego i taszyzmu. Naczynia produkowane w Olkuszu wykonywane były techniką własną, bazującą na technologiach ceramicznych na blasze. Przedmioty te dekorowane były przez zatrudnione w fabryce kobiety, po godzinach, w ramach ich dodatkowej działalności zarobkowej. Stąd też wynika znacznie większa swoboda w ich kreowaniu, jeśli porównać je z wyrobami zdobionymi według odgórnie zatwierdzonych projektów. Dziś wspomniane artefakty obecne są na rynku wtórnym. Niestety, nie osiągnęły one statusu porównywalnego do tego, jaki zdobyła np. ceramika artystyczna z Ćmielowa czy Łysej Góry. Dzieje się tak zapewne dlatego, że ich autorki, pozostając nadal anonimowymi twórczyniami, są pomijane i traktowane nieco z przymrużeniem oka przez kolekcjonerów i historyków dizajnu. Wystawa jest wizualną narracją, opowieścią o twórczości fantomowej postaci Emalierki – Heleny Frank N. Furter: superbohaterki, artystki-amatorki malującej po godzinach. Jest swego rodzaju hybrydycznym portretem; niekoniecznie jest to portret kobiety, nie do końca też autoportret.





Totem I, 2021
metal, 5 talerzy, Emalia Olkusz, lata 60.–80.
213 × 46 cm





Portret III, 2021
metal, kanka, garnek,
pokrywka, czajnik
wyprodukowane przez
fabrykę Emalia w Olkuszu
103 × 22 cm

→ Totem III, 2020
obiekt malarski wykonany
z olkuskich wazonów i talerzy,
metalowa konstrukcja
188 × 86 × 52 cm
123 × 80 × 42 cm





- ***Biotop***

Wystawa indywidualna

- **2022**

- **Galeria UFO, Kraków**

Wystawa *Biotop* Grzegorza Siembidy jest przedsięwzięciem kompleksowym i holistycznym. Cała przestrzeń galerii stanowi dopełnienie obrazów tworząc osobliwe środowisko.

Abstrakcje Siembidy pulsują jaskrawymi kolorami. Tworzą je formy nachodzące jedna na drugą, rozlewające się niczym jeziora na mapie, dodatkowo upstrzone punktami, zygzakami, pasami i spiralami. Specyficzna struktura tego malarstwa zdaje się być środowiskiem nieożywionym, w którym jakiś gatunek mógłby znaleźć habitat. Każdy z elementów jego wielkoformatowych płócien jest zależny od pozostałych; brak jednego składnika natychmiast zaburzyłby relacje w tym środowisku. Biotop jako wystawa jest układem, w którym niczego nie można dołożyć ani odjąć, aby nie zaburzyć equilibrium. Kreślone sprejem spirale przypominają ilustracje podwójnej helisy DNA, swoistego symbolu współzależności poszczególnych części od siebie nawzajem, ale także manifestacji życia i jego ewolucji w ogóle.

Jeśli próbować odczytywać proces twórczy jako metaforę ewolucji, to bez wątplenia można to robić na przykładzie praktyki Siembidy. Artysta pracuje cyklami, które oddziela od siebie wyraźną cezura – przed rozpoczęciem pracy nad nowym, zastania ukończone prace, a ściany zamalowuje na biało. Każdy nowy cykl ma swój początek w aseptyce; w laboratoryjnej sterylności powstają bastardy – kolaże podpatrzonych faktur. Kawałki podartych kartek występują w różnych wariantach, chociaż w ramach jednego cyklu posiadają wspólne jakości. Te „organizmy” przystosowują się do istnienia, przekształcają się w akryl, gwasz, sprej i pastel olejny na papierze bezkwasowym. Najbardziej rozwiniętą formę, do której zdają się prowadzić poszczególne etapy rozwoju, dzieła uzyskują na płótnie.

Biofil ska skłonność Siembidy do demaskowania nieprzedstawialności życia i jego emanacji każe mu sięgać po paradoks. Użyte kształty przywołują obrazy materii nieożywionej, lecz jednocześnie wibrującej, jakby zachodziły w niej procesy życiowe, dokonujące się niejako na przekór, aby uwydatnić niepowstrzymywalną organicystyczną energię. Substytuując siedlisko, artysta nie oferuje niczego więcej niż jego surogat. Jest to test naszych możliwości adaptacyjnych; zgodnie z koncepcją Benjaminowskiej „drugiej natury” powinniśmy mu podołać, jako że Biotop jest strukturą opartą na inspiracji przyrodą

Robert Domżański





Bez tytułu, 2021
sklejka sosnowa,
akryl, sprej
172,5 × 53 × 50 cm



Bez tytułu, 2021
sklejka sosnowa,
akryl, sprej
175 × 120 × 90 cm



Grzegorz Siembida

Grzegorz Siembida jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (dyplom na Wydziale Malarstwa w pracowni prof. Andrzeja Bednarczyka). W 2022 roku uzyskał tytuł doktora na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Zajmuje się malarstwem i instalacją malarską. Jego pełne ekspresji prace są kolażem różnorodnych środków wyrazu artystycznego. W swojej sztuce artysta wykorzystuje zarówno doświadczenia i praktyki związane z nurtem amerykańskiej abstrakcji ekspresjonistycznej, jak i zabiegi artystyczne kojarzone z popartem czy sztuką ulicy. Animator kultury, koordynator projektów artystycznych. Swoje prace prezentował m.in. w CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie, Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, galeriach F.A.I.T., Le Guern, UFO Art Gallery i AS w Krakowie i Warszawie oraz Instytucie Polskim w Wiedniu. Jest laureatem Stypendium Twórczego Miasta Krakowa w dziedzinie Sztuki Wizualnej 2020 oraz laureatem III Salonu Krakowskiego w 2020. Mieszka i pracuje w Krakowie.



Cechą charakterystyczną prac Siembidy jest kolażowość płaszczyzny obrazu, budowanej na zasadzie zestawiania ze sobą skrajnie różnych środków wyrazu artystycznego. Ich proveniencja oscyluje między taszystowskim gestem a rygorystycznym rytmem „drukarzkiego” rastra, przywodzącym na myśl abstrakcyjne dzieła Roya Lichtensteina. Pozornie chaotyczna kompozycja zawiera w sobie wewnętrzny porządek, w którym każdy z zastosowanych elementów odgrywa równorzędną ważną rolę. Balans pomiędzy niekontrolowanym gestem a precyzyjnie określoną plamą, która pojawia się w jego otoczeniu, buduje napięcie i dramaturgię kompozycji. Dychotomiczność przejawia się zresztą w jego obrazach na wielu poziomach. Zamaszyste ślady spreju, przypominające tworzone w pośpiechu bazgroły kojarzone z wandalizmem, zostały wtopione w płaską, precyzyjną plamę wykonaną farbą olejną, która jest z kolei odpowiednikiem spuścizny malarstwa sztalugowego oraz tzw. kultury wysokiej. Dwa skrajnie odmienne środki ekspresji znalazły na płaszczyźnie obrazu nie tylko wspólną przestrzeń koegzystencji, lecz przede wszystkim zostały nierozzerwalnie połączone tworząc jedną, wspólną wartość malarską. Napięcie, które towarzyszy temu zderzeniu odzwierciedla istotę malarstwa Grzegorz Siembidy, jaką jest konfrontacja dwóch skrajnie różnych od siebie elementów oraz badanie potencjału ich współistnienia. Przestrzeń w jego pracach jest zaburzona i nieoczywista, raz fragment obrazu wydaje się być na pierwszym planie, innym razem ten sam fragment oddala się w głąb, zmieniając percepcję całej pracy. Ta pewnego rodzaju żywotność obrazów sprawia, że za każdym razem, gdy na nie patrzymy odkrywamy nowe fragmenty, wcześniej niewidoczne lub pomijane.

Wystawy indywidualne:

2023	• <i>Storyteller</i>, Strabag Kunstforum, Wiedeń, Austria
2022	• <i>Po godzinach</i>, Galeria Podbrzezie, Kraków • <i>Biotop</i>, Galeria UFO, Kraków
2021	• <i>WOW</i> (wspólnie z M. Salą), Galeria Le Guern, Warszawa
2018	• <i>Tutti Frutti</i>, Galeria F.A.I.T., Kraków
2016	• <i>Nilpopo</i> (wspólnie z M. Okońskim), Polski Instytut w Wiedniu, Austria
2012	• <i>Fugu</i>, Galeria AS, Kraków

Wystawy zbiorowe:

2024	• <i>No Connection At All?</i>, Hilger Gallery, Wiedeń, Austria
2023	• <i>Unknown VOL IV</i>, Podbrzezie Gallery, Kraków, Poland • Exhibition of Strabag Artaward International, Strabag Kunstforum, Wiedeń, Austria • <i>Bio-kreacja</i>, The Academic Design Center, Łódź, Poland
2022	• <i>Unknown III</i>, Galeria UFO, Kraków
2021	• <i>Illusion Fields</i>, Galeria UFO, Kraków • <i>Enlightenment</i>, Galeria UFO, Kraków • <i>Good vibes</i>, UFO Galeria UFO, Kraków
2020	• <i>Entropy</i>, Galeria UFO, Kraków • <i>Unknown II</i>, Galeria UFO, Kraków
2019	• <i>Towards the stars</i>, Galeria UFO, Kraków • <i>II Krakowski Salon Sztuki</i>, Pałac Sztuki, Kraków
2018	• <i>Trójwymiar</i>, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli • <i>I Krakowski Salon Sztuki</i>, Pałac Sztuki, Kraków
2017	• <i>Ptacy i ornitolodzy</i>, Galeria F.A.I.T., Kraków
2015	• <i>Artyści z Krakowa. Pokolenie 1980-1990</i>, Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, Kraków
2013	• <i>Ruja i poróbstwo</i>, Zamek Ujazdowski, Warszawa

Grzegorz Siembida

tel. +48 693 647 695

grzegorzantonisiembida@gmail.com

grzegorzsiembida.com